

(Leggo - F.Balzani) 25 dni pasji. Od jutra do 4 marca Roma Spallettiego będzie wezwana do przejścia próby sił, najważniejszej w sezonie, między derbami Coppa Italia, Liga Europy, Serie A i projektem stadionu. Miesiąc prawdy rozpoczyna się od meczu Roma-Fiorentina, który wart jest przegonienia Napoli, ostatniego rywala ciężkiego miesiąca Giallorossich.

Trener będzie musiał ponownie zająć się defensywą i poprosić o pomoc Tottiego w ataku, z powodu absencji Perottiego, Florenziego i Salaha (Egipcjanin powinien wrócić do czwartku do Rzymu). Kapitan jest nadal niezbędny, tak jak było w środę w meczu przeciwko Cesenie. Od pierwszej minuty? Ciężko, biorąc pod uwagę 95 minut rozegranych w Coppa Italia, ale biorąc też pod uwagę słabą formę El Shaarawyego, nic nie jest wykluczone. Wczoraj Faraon przyznał: *"Od października w lidze strzeliłem tylko z Chievo. Jestem bardzo autokrytyczny, ale myślę, że 2016 rok był pozytywny. Chcemy wrócić na drugie miejsce i nie odpuszczając Juve, choć przeciwko drużynie Sousy będzie ciężko, gdyż grają piękną piłkę"*.

Niemal na pewno Totti znajdzie miejsce na boisku w trakcie meczu z Fiorentiną, która często dawała mu w karierze uśmiech: od wygranej w Superpucharze w 2001 roku, do celu 200 zdobytych goli, uzyskanemu na Franchi 10 lat później. Z kolejnym golem przeciwko Violi Totti może znaleźć się, w wieku 40 lat i 101 dni, na podium najstarszych strzelców w historii włoskiej ligi (przed nim, na trzecim miejscu, jest Vierchowood, z golem w 40 latach i 47 dniach). Na czele tej klasyfikacji znajduje się Costacurta (41 lat i 25 dni). Aby go przegonić, Totti musiałby przedłużyć swoją karierę o kolejny rok. Jeśli ta hipoteza wydawała się kilka tygodni temu niemożliwa, teraz otwiera się szansa. Zachowanie kapitana było do tej pory bez zarzutu i w szatni wszyscy kibicowali, aby go zatwierdzono, nie tylko żona, Ilary, która powiedziała: *"Francesco ma 40 lat, wystarczy grać. Spalletti mnie przeprosił. Pójście za granicę? W Rzymie jest nam bardzo dobrze"*.

Autor: abruzzo